CZCIONKĄ i SŁOWEM

8 marca 1980 r.
Rok X ◆ Nr 38

KWARTALNIK SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO OLSZTYŃSKICH ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH IM. SEWERYNA PIENIĘŻNEGO W OLSZTYNIE

Załoga OZGraf. w czasie VIII Zjazdu

NASZA załoga w okresie trwania debaty na najwyższym forum naszej partii czynnie włączyła się w nurt ogólnonarodowej atmosfery, która wyjątkowo sprzyjała w podejmowaniu zobowiązań produkcyjnych. Do dyskusji nad tezami określającymi dalszy rozwój gospodarczy naszego kraju włączyliśmy się już w październiku ubiegłego roku. W pełni popieraliśmy i popieramy politykę naszej partii, która gwarantuje dalszy dynamiczny rozwój potencjału społeczno-gospodarczego. W dniach Zjazdu nasza załoga na każdym stanowisku pracy zaciągnęła warty produkcyjne dając tym wyraz powagi i znaczenia uchwały Zjazdu, która stała się podstawą programu wyborczego Frontu Jedności Narodowej do Sejmu i rad narodowych.

Członkowie partii i bezpartyjni na stanowiskach pracy w czasie obrad VIII Zjazdu.

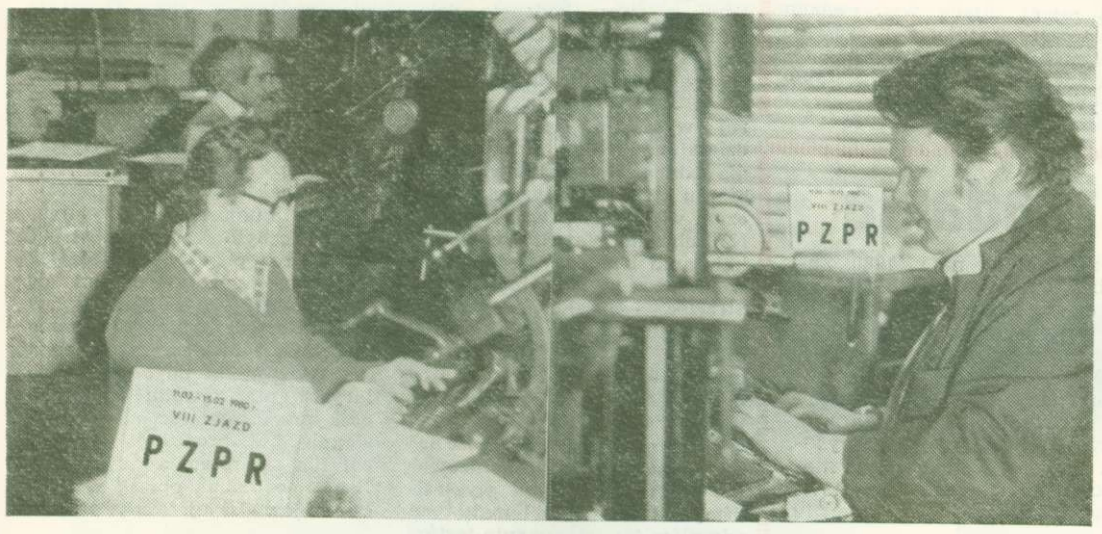

Pracowity rok—trudne zadania

WYNIKI działalności gospodarczej przedsiębiorstwa uzyskane za 1979 r. należy oceniać przez pryzmat tych zjawisk i czynników, które w sposób zasadniczy determinowały zarówno taktykę działania na przestrzeni całego minionego roku jak i zadecydowały o ostatecznych efektach. W pierwszym rzędzie należy więc pamiętać o skutkach ekonomicznych klęski żywiołowej, jaka dotknęła tak cały kraj jak i nasze przedsiębiorstwo, które w ostatecznym rachunku zamknęły się stratą:

— w sprzedaży wyrobów, wartości ponad 3 mln zł,

— w akumulacji na sprzedaży, wartości 1,8 mln zł,

— w produkcji ilościowej w wysokości 8,5 mln koloroodbitek.

Straty tego rzędu siłą rzeczy nie mogły pozostać bez wpływu tak na działalność państwa, jak i na jej wyniki. Należało bowiem niezwłocznie zwiększyć bieżące tempo pracy i zmobilizować wszelkie środki w takim stopniu, który zabezpieczyłby zarówno pełną realizację zadań operatywnych jak i stopniowe nadrabianie poniesionych strat. Sytuację produkcyjną pogarszał dodatkowo dalszy spadek zatrudnienia, które na przestrzeni roku było o 10 osób niższe od planowanych i niezbędnych potrzeb oraz o 5 osób mniejsze aniżeli w r. 1978. Ponadto, w r. 1979 w związku z dalszym pogarszaniem się stanu technicznego, posiadanego parku maszynowego nastąpił dalszy wzrost awaryjności maszyn i urządzeń, przy czym straty z tego tytułu wyniosły 7,0% planowanych maszynogodzin, co oznacza całkowite wyłączenie z ruchu 4 maszyn na przeciąg całego roku.

Z nie niższym natężeniem niż w latach ub. wystąpiły również inne, negatywnie działające na wydajność i efektywność pracy zjawiska z powodu wadliwej jakości papierów, ograniczania obrotów maszyn z powodu braku na wymianę części zamiennych, wystąpiły także trudności zaopatrzeniowe, ograniczenia w dostawie energii elektrycznej itd.

Drugim czynnikiem, zasadniczo decydującym o uzyskanych relacjach ekonomicznych było przyjęcie ambitnego i trudnego zadania wykonania w pełni planu nierentownej produkcji dziełowej objętej Centralnym Planem Wydawniczym, mimo niepomyślnej sytuacji kadrowej, materiałowej i technicznej. Mając na uwadze priorytetowość tego zadania oraz społeczne potrzeby w zakresie zaopatrzenia w książki, ilościowy plan produkcji tychże wyrobów przekroczony został o 16,4%, tj. o ponad 9 mln. koloroodbitek. Równocześnie,

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

ŚWIĘTO KOBIET

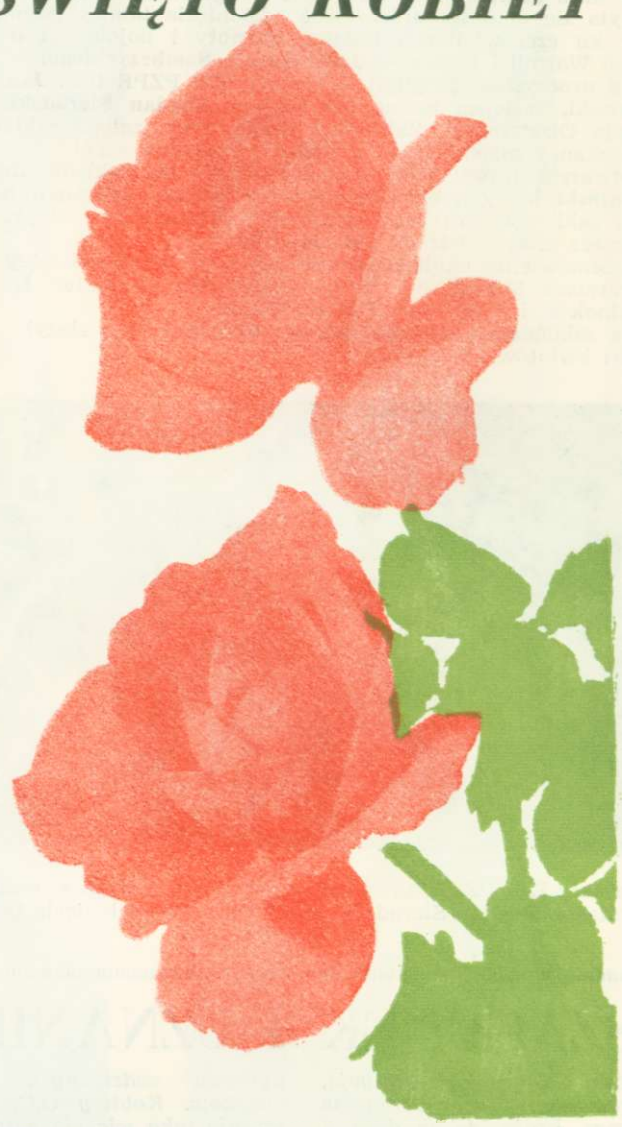

To świąteczny dzień całego naszego społeczeństwa. Ma on szczególne znaczenie dla kobiet całego świata. Stał się międzynarodowym dniem matek, żon i sióstr. Obchodzimy go szczególnie uroczyście. W dniu Ich święta wyrażamy szacunek, uznanie i podziękowanie za trud i wysiłek, za to wszystko, czego niejednokrotnie w życiu codziennym nie dostrzegamy, a jest ich głównym udziałem.

W historii naszego narodu kobiety odegrały szczególną rolę. Mają one bogaty dorobek we wszystkich dziedzinach życia społeczno-gospodarczego. Ofiarnie uczestniczyły w walkach o wyzwolenie narodowe i społeczne. Czynnie brały udział w odbudowie zniszczonego kraju po II wojnie światowej i wykazały ofiarność w budownictwie socjalizmu w ludowej ojczyźnie. Ustrój socjalistyczny zapewnił im pełne uprawnienie polityczne, społeczne i obywatelskie. W każdej dziedzinie życia uczestniczą nasze matki, żony i siostry. Zdolne są do wykonywania najbardziej skomplikowanych zadań, a w niektórych gałęziach naszej gospodarki odgrywają decydującą rolę. Ich aktywność w zarządzaniu państwem w organizacjach politycznych i społecznych w sposób szczególny podkreśla rolę i znaczenie naszych kobiet.

W gospodarce narodowej około 6 mln kobiet pracuje zawodowo. Stanowi to około 43% ogółu zatrudnionych. Państwo zapewnia kobietom pełne korzystanie z istniejących praw, coraz bardziej stwarza warunki ekonomiczne i socjalne, umożliwiające kobiecie łączenie obowiązków zawodowych i rodzinnych.

W naszym kraju rodzina otoczona jest szczególną opieką. Wyrazem tego są Uchwały VIII Zjazdu naszej partii, które ułatwiają kobietom spełnianie funkcji zawodowych i rodzinnych. Realizacja zadań społeczno-ekonomicznych potrzebuje ludzi dobrze przygotowanych, ludzi świadomych swych celów, ludzi o wysokich walorach moralnych.

W realizacji tego celu jakże istotna rola przypada matce, świadomej kobiecie, zdolnej przekazać dziecku od najmłodszych lat wysokie wartości moralne, poczucie odpowiedzialności za sprawy dotyczące rodziny, narodu i ojczyzny.

Dlatego partia, rząd i my wszyscy wyrażamy szacunek i uznanie za trud i wysiłek w wychowaniu młodego pokolenia w duchu patriotyzmu naszej ludowej ojczyzny.

Codzienna Ich postawa w życiu zawodowym, głęboka troska o wychowanie nowego pokolenia stawia wszystkie kobiety w rzędzie twórców dynamicznego rozwoju naszej gospodarki narodowej.

W Dniu Święta Kobiet całe społeczeństwo składa naszym matkom, żonom i siostrom najserdeczniejsze życzenia, a Ich symbolem niech będzie kwiatek, którego nie może zabraknąć dla żadnej kobiety w dniu Ich święta.

ODSŁONIĘCIE TABLICY

W dniu 22.I.1980 r. w Zakładzie Poligraficznym w Ostródzie, odbyła się doniosła uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci wielkiego Polaka, patrioty i bojownika o polskość Warmii i Mazur — **Jana Karola Sembrzyckiego.**

Na uroczystość przybyli: sekretarz KM PZPR tow. **Jan Malinowski,** zastępca naczelnika miasta, **Bogdan Sieradzki,** dyrekcja Olsztyńskich Zakładów Graficznych, załoga zakładów, mieszkańcy miasta oraz młodzież ostródzkich szkół.

Otwarcia uroczystości dokonał kierownik zakładu **Roman Kamiński,** który w kilku słowach przypomniał zebranym o historii zakładów, oraz dużym zaangażowaniu załogi w pracach na rzecz miasta Ostródy i środowiska.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił przewodniczący Towarzystwa Miłośników Ziemi Ostródzkiej, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego mgr **Tadeusz Peter.**

Na zakończenie uroczystości przybyłe delegacje złożyły wiązanki kwiatów.

Sekretarz KM PZPR, tow. Jan Malinowski i zastępca naczelnika miasta, Bogdan Sieradzki, dokonują aktu odsłonięcia tablicy pamiątkowej.

SZACUNEK I UZNANIE

Stało się miłą tradycją, szczególnie kultywowaną w naszym kraju, że w dniu 8 Marca z większą uwagą, niż na co dzień, myślimy o naszych towarzyszkach pracy i życia.

Fakt ten wynika nie tylko z tego, że stanowią one piękniejszą część naszej społeczności, ale przede wszystkim z Ich postawy, aktywności wobec życia i zaangażowania we wszystko, czego podejmują się dokonać.

My, członkowie organów i sił Obrony Cywilnej, mamy tego dowody podczas wykonywania codziennych obowiązków. Kobiety O.C. prezentują taką właśnie postawę, zasługują one na szczególny szacunek i uznanie, podczas zawodów i ćwiczeń.

Tradycje takiej właśnie postawy polskich kobiet sięgają najdawniejszych lat naszej narodowej historii. Wasz udział w tworzeniu siły obrony jest więc z roku na rok wymowniejszy.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet najserdeczniejsze życzenia składa Szef Obrony Cywilnej Zakładu i Komenda ZOS. —

MIŁA UROCZYSTOŚĆ

W przedsiębiorstwie naszym odbyła się miła uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych dla długoletnich pracowników naszego przedsiębiorstwa i długoletnich członków PZPR.

— Za włożony wkład pracy na rzecz budowy, rozbudowy i umacniania władzy ludowej PRL, za długoletnią nienaganną pracę w przemyśle poligraficznym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski został odznaczony emeryt naszego przedsiębiorstwa Ob. **LEWKOWICZ JÓZEF,** który był zatrudniony w OZGraf. jako składacz ręczny przy produkcji „Gazety Olsztyńskiej".

— Za długoletnią przynależność do PPR a następnie do PZPR, za nienaganną postawę członka Partii, włożony wkład pracy na rzecz umacniania władzy ludowej a także za zaangażowanie w pracy zawodowej i społecznej, Złotym Krzyżem Zasługi zostali odznaczeni niżej wymienieni pracownicy naszego przedsiębiorstwa:

— **BASIEWICZ IRENA** — operator maszyn introligatorskich.

— **TŁUCZKIEWICZ HALINA** — specjalista kontroler.

— **KLESZCZ MIECZYSŁAW** — maszynista maszyn introligatorskich.

Z okazji tak wysokiego wyróżnienia, doceniając wkład pracy zawodowej i społecznej, dyrekcja, samorząd robotniczy i rada zakładowa w imieniu całej załogi składa ww. osobom serdeczne gratulacje i życzenia dalszej pomyślności w pracy zawodowej, społecznej i życiu prywatnym.

KONFERENCJA

Dnia 28 stycznia 1980 r. odbyła się Konferencja Samorządu Robotniczego na której zatwierdzone zostały podstawowe wskaźniki planu społeczno-gospodarczego oraz program poprawy efektywności gospodarowania na 1980 r. W konferencji udział wzięli: tow. Zb. Zieliński — ze Zjednoczenia Przemysłu Poligraficznego, T. Konik — z Zarządu Głównego ZZPP, tow. J. Dumalski — z-ca przewodniczącego MRN w Olsztynie.

Dyrektor mgr. K. Kuczyński przedstawił Konferencji trudności z jakimi borykało się przedsiębiorstwo w roku ubiegłym oraz naświetlił tegoroczne zadania, równe trudne i mobilizujące. Uwagi zawarte w tym wystąpieniu jak również wnioski przedstawione w referacie Prezydium Samorządu stały się tematem dyskusji w której głos zabrało 13 towarzyszy nad następującymi zagadnieniami:

— **realizacja programu poprawy efektywności gospodarowania,**

— **poprawa jakości produkcji,**

— **gospodarka materiałowa i organizacja pracy,**

— **sprawy bhp i socjalne.**

A oto ciekawsze wypowiedzi:

Tow. K. Czarnecki — poruszył sprawę opłacalności produkcji. Stwierdził, że produkcja książek jako b. tania jest nieopłacalna. Należałoby zwiększyć produkcję etykiet oraz akcydensu.

Tow. J. Lubliński — poruszył b. ważną sprawę jak racjonalne wykorzystanie matryc linotypowych. Zwrócił uwagę na konieczność załatwienia możliwości zakupu matryc na sztuki a nie całych jak dotychczas kompletów.

Tow. J. Wolińska — poruszyła sprawę występujących napięć w wydz. introligatorni. Zwróciła uwagę na konieczność weryfikacji norm i normatywów pracy oraz zwiększenia zainteresowania pracownika do podejmowania pracy wielomaszynowej przez zastosowanie większych niż dotychczas dodatków płacowych.

Tow. J. Konik — w swym wystąpieniu mówił o konieczności stałej poprawy jakości produkcji, o modernizacji i usprawnianiu starych maszyn i urządzeń celem zaoszczędzenia środków finansowych. Stwierdził, że w tej dziedzinie duże pole do popisu mają członkowie KTiR, o rozwijaniu wszelkich dostępnych form współzawodnictwa pracy.

Poinformował także konferencję o wyborze tow. J. Kossaka na Przewodniczącego ZG ZZPP.

Tow. Z. Zieliński — w swym wystąpieniu omówił konieczność wykonania zadań planowych 1980 r. *informując równocześnie*, że kłopoty roku ubiegłego będą się powtarzały. Nie należy spodziewać się radykalnej zmiany w zaopatrzeniu podstawowych materiałów jak papier, farby, chemikalia. Pewna poprawa ma nastąpić w zmianie cennika na wyroby poligraficzne.

Konferencja zakończyła odczytanie i zatwierdzenie Uchwały, którą przedstawiła komisja Uchwał i Wniosków.

Pracowity rok — trudne zadania

Dokończenie ze str. 1

wobec dotkliwych niedoborów kadrowych dla wykonania tego zadania należało poważnie zmniejszyć produkcję akcydensów w zakładzie głównym. W rezultacie tych zmian asortymentowych poniesiona została ponadplanowa strata w akumulacji, wartości około 1,9 mln zł, a równocześnie, wobec niskich cen zbytu wyprodukowanych książek niewykonany został plan produkcji dodanej, która wg zasad WOG decyduje o wielkości funduszu płac.

Należy jednak z dużym naciskiem podkreślić, że pomimo przedstawionych wyżej trudności i odchyleń od planu rzeczowego plan sprzedaży ogółem za 1979 r. został przekroczony o 1,9%, przy czym zadanie to wykonane zostało dzięki wysokiej wydajności pracy, która wzrosła w stosunku do r. 1978 o 5,1%. W r. 1979 przedsiębiorstwo uzyskało również wysoką dynamikę pozostałych wskaźników ekonomicznych. Wartość sprzedaży wyrobów i usług wzrosła o 5,0% z czego sprzedaż bez papieru wzrosła o 3,7%, przy wzroście wartości produkcji książek o 4,1%.

Wypracowano także wyższą o 13,9% aniżeli w r. 1978 akumulację na sprzedaży, co wyraźnie wskazuje, że pomimo wspomnianych zmian asortymentowych nastąpiła dalsza poprawa efektywności gospodarowania posiadanymi środkami.

Dalszej poprawie uległa też sytuacja zarobkowa, nastąpił bowiem dzięki maksymalnemu wykorzystaniu środków płacowych 8,5% wzrost przeciętnej płacy, co w kwotach bezwzględnych wyniosło 3681 zł na jednego pracownika.

Lepiej również gospodarowano środkami obrotowymi, na co wskazuje spadek średnich zapasów magazynowych o ponad 1,8 mln zł w stosunku do r. poprzedniego.

Tak więc rok 1979 był okresem b. pracowitym, wymagającym maksymalnego wysiłku całej załogi a przede wszystkim wysokiego tempa produkcji i operatywnego działania wszystkich jednostek i służb.

Pełnej mobilizacji wymaga też realizacja zadań planowych założonych na r. 1980. Zadania te nie są bowiem niższe, ale jak co roku wyższe, aniżeli wskaźniki uzyskane w roku poprzednim.

Plan zatwierdzony w styczniu przez KSR zakłada na rok 1980:

— uzyskanie sprzedaży wyrobów i usług ogółem wartości 187,7 mln zł a produkcji rzeczowej w wyrazie ilościowym w wysokości 310 100 tys. koloroodbitek, przy niezmiennym w zasadzie w stosunku do r. 1979, a więc wysoce mobilizującym asortymencie wyrobów,

— zwiększenie zysków na sprzedaży o 6,2%

— wzrost przeciętnej płacy o 3,4%.

Są to zatem zadania napięte i niełatwe do wykonania, tym bardziej, że na ich realizację przydzielono przedsiębiorstwom środki płacowe niewystarczające na pokrycie realnych i uzasadnionych potrzeb. Potrzeby te będą bowiem znacznie wyższe aniżeli w roku 1979 chociażby z tego względu że od dnia 1 I 1980 r. podwyższone zostały najniższe płace a od 1 III wprowadzona została II tabela płac dla pracowników administracji. Warunki produkcyjne w roku 1980 będą też trudniejsze i z tego względu, że przedsiębiorstwo otrzymało na ten rok limit godzin nadliczbowych mniejszy o 1/3 godzin wykorzystanych w r. 1979, co przy znacznych niedoborach osobowych nie pozostanie bez wpływu na realizację zadań produkcyjnych.

W tym stanie rzeczy należy spodziewać się, że wykonanie przyjętych zadań będzie sprawą b. trudną. Wprawdzie opracowany został program działania który w wysokim stopniu zabezpiecza realizację zadań planu na 1980 r. a jednocześnie — zgodnie z wytycznymi VIII Zjazdu PZPR — zapewnia dalszą poprawę efektywności w gospodarowaniu, nie mniej jednak nie zmienia to faktu, że wykonanie założonych wskaźników wymagać będzie dalszego wzrostu wydajności pracy, podejmowania wszechstronnie wyważonych decyzji produkcyjnych i wytężonego wysiłku na wszystkich stanowiskach pracy.

mgr **Józef Czerniewicz**

Z życia SIMP

W grudniu 1979 r. zakończyliśmy pierwszą kadencję działalności Koła oraz Oddziału Sekcji Poligrafów SIMP przy Olsztyńskich Zakładach Graficznych. Jest to okazja przy której wykazuje się całokształt działalności Koła. Podsumowania takiego dokonaliśmy na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w dniu 14 grudnia 1980 r., Na zebranie stawili się licznie koleżanki i koledzy oraz zaproszeni goście; kol. inż. Zenon Strzelec — członek Zarządu Głównego Sekcji Poligrafów SIMP i kol. mgr Roman Ulanowski — przewodniczący Komisji Rewizyjnej Oddziału Wojewódzkiego SIMP w Olsztynie.

W okresie tym działalność nasza skupiała się na organizowaniu odczytów których wygłosiliśmy 14. Ważniejsze tematy tych odczytów to: „stosowanie testów kontrolnych w poligrafii oraz zastosowanie ich w naszym zakładzie", „zamierzenie rozwojowe przemysłu poligraficznego i papierniczego", „offsetowe maszyny drukujące firmy Heidelberg AG", „maszyny offsetowe firmy GOSS".

Braliśmy udział we wszystkich sympozjach naukowo-technicznych organizowanych przez Zarząd Główny Sekcji Poligrafów oraz Oddziały w Warszawie, Poznaniu, Łodzi i Białymstoku.

Z inicjatywy Zarządu Koła SIMP oraz Rady Zakładowej powstał na terenie naszego zakładu Klub Techniki i Racjonalizacji. Roztoczyliśmy opiekę nad działalnością Klubu, przejęliśmy część biblioteki z literaturą fachową na potrzeby racjonalizatorów. W kwietniu 1978 r. SIMP wraz z KTiR zorganizował Giełdę projektów racjonalizatorskich, która okazała się w pełni udaną imprezą, gdyż przyczyniła się do wzrostu zainteresowania wynalazczością. Wzrosła ilość zgłoszonych wniosków racjonalizatorskich o 85% w porównaniu z rokiem 1977.

W maju 1978 r. z okazji „Dnia Drukarza" Koło SIMP zorganizowało w sali wystawowej Domu Technika w Olsztynie wystawę „Jak powstaje książka". Wystawa zajmowała 150 m² powierzchni i trwała 4 dni, prezentowała ona technikę typograficzną, offsetową i introligatornię oraz cykl produkcji gazety. Wystawione były także książki wykonane w naszych zakładach w okresie 1971—1978 ułożone latami — można więc było ocenić wzrost postępu oraz podniesienie jakości. Wystawą tą zainteresował się Wojewódzki Dom Kultury w Olsztynie, gdzie ją przeniesiono i trwała tam jeszcze tydzień. Wystawa miała na celu spopularyzowanie zawodu drukarza oraz przedstawienie naszych osiągnięć w produkcji książek, cel ten spełniła, za co uzyskaliśmy pochlebną opinię w prasie wojewódzkiej.

W czasie kadencji zorganizowaliśmy 5 wycieczek, 3 na Targi Poznańskie w latach 1977, 1978, 1979; jedną wycieczkę szkoleniową do „Domu Słowa Polskiego" w Warszawie i jedną turystyczną do Krakowa, Wieliczki, Zakopanego. Zorganizowaliśmy też projekcję 3 filmów szkoleniowych o tematyce poligraficznej, które następnie wyświetliliśmy w szkole przyzakładowej.

W październiku 1979 r. byliśmy powołani do komitetu organizacyjnego Plenarnego Zebrania Zarządu Głównego SIMP. Za pracę włożoną w organizację zebrania uzyskaliśmy podziękowanie od Zarządu Głównego SIMP. Jako Oddział Sekcji Poligrafów SIMP otrzymaliśmy wyróżnienie przyznane przez komitet konkursu na najlepszy Oddział organizowanego corocznie przez Zarząd Główny Sekcji Poligrafów SIMP. Za całokształt naszej działalności Koło otrzymało Dyplom uznania.

Następnie odbyły się wybory do Zarządu Oddziału Sekcji oraz Koła na kadencję 1980—85; Przewodniczącym został ponownie wybrany kol. W. Sieradzki.

Dokończenie na str. 4

PREZENTUJEMY

Międzynarodowy Dzień Kobiet ma szczególne znaczenie. Solidaryzuje on wszystkie kobiety świata w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, o postęp i pokój. Dzień ten obchodzimy bardzo uroczyście w krajach obozu socjalistycznego. Wyrażamy im szczególny szacunek i uznanie za trwały wkład pracy w rozwój naszej ludowej ojczyzny, za wychowanie przyszłego pokolenia na ludzi światłych na patriotów, kórzy będą kontynuatorami idei socjalizmu i tradycji narodowych. Nie ma gałęzi gospodarki narodowej w której nie wyróżniają się nam kobiety. Tak jak w każdym zakładzie, również i w naszym wiele kobiet pełni bardzo odpowiedzialne funkcje. Swym zaangażowaniem, uczciwą i rzetelną pracą zasługują na szczególne wyróżnienie.

Dziś prezentujemy na łamach naszej zakładowej gazetki kobiety które są wzorem i przykładem godnym do naśladowania.

Barbara Dominik — składacz maszynowy. Zatrudniona w naszych zakładach od 1959 roku. Pracuje początkowo jako składacz ręczny, a następnie jako składacz maszynowy. Jest bardzo sumiennym i zdyscyplinowanym pracownikiem. Wysoko przekracza normatywy pracy.

Marianna Pajka — korektor. Zatrudniona w naszych zakładach od 1966 roku. Sumienny i zdyscyplinowany pracownik. Podczas pracy podnosi kwalifikacje zawodowe i ogólne. Kończy Liceum Ogólnokształcące, a następnie Pomaturalne Liceum Poligraficzne. Pracownica godna naśladowania.

Halina Zyśk — z-ca kierownika działu zaopatrz. i gosp. materiałowej. Obowiązki służbowe wykonuje z pełną odpowiedzialnością i dużym zaangażowaniem. Mimo trudności zaopatrzeniowych, nie szczędzi sił i czasu, dla jak najlepszego zabezpieczenia przedsiębiorstwa w potrzebne materiały, wykazując przy tym wiele pomysłowości i inwencji. Posiada dużą wiedzę i doświadczenie zawodowe, jest jednocześnie b. obowiązkowa, sumienna i koleżeńska, a przede wszystkim pracowita.

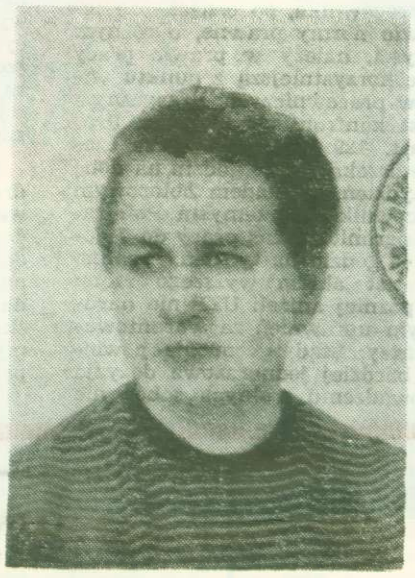

Regina Urbaniak wyróżnia się pracowitością i dbałością o jakość produkcji wśród pracowników wydziału druku typograficznego. W swojej długoletniej pracy jest wzorem dla innych koleżanek i kolegów, sumiennie i starannie wykonuje swoją pracę czym zaskarbiła sobie uznanie przełożonych i współpracowników. Do każdej pracy podchodzi z powagą i odpowiedzialnością.

Janina Rurys jest zatrudniona w naszym zakładzie od dnia 28.XII.1970 roku na stanowisku operatora maszyn offsetowych. Przez cały okres pracy jest pracownikiem zdyscyplinowanym, sumiennie wykonującym swoje obowiązki. Zespół w którym pracuje wykonuje produkcję bardzo dobrej jakości i wysoko przekracza normatywy pracy.

Marianna Lipka zatrudniona w Zakładzie Poligraficznym w Ostródzie od 4.XII.1957 r. w charakterze introligatora przemysłowego. Pracownik wyjątkowo zdyscyplinowany, pracowity i sumienny. Wysoce zaangażowana w sprawy produkcji. Na swoim odcinku pracy jest wymagająca i dokładna. Młodszym pracownikom chętnie pomaga w pracy, jak również wymaga solidnego wykonania powierzonych im obowiązków.

Regina Piwecka, pracuje na wydziale introligatorni od 6 lutego 1973 r. W swej długoletniej pracy przechodziła przez wszystkie stanowiska robocze. Od 5 lat pracuje jako operator maszynowy na maszynie do opraw bezszyciowych. Z obowiązków wywiązuje się bardzo sumiennie. Dba o jakość produkcji i wydajność pracy. Chętnie pomaga młodszym koleżankom w zdobyciu niezbędnych wiadomości do wykonywania powierzonych im prac. Kol. Piwecka swoim zaangażowaniem, zdyscyplinowaniem i obowiązkowością zdobyła zaufanie w zespole, z którym pracuje, jak również u przełożonych.

Helena Maciak — operator maszyn typograficznych w Zakładzie Poligraficznym w Mławie. Szkołę kończy w Mławie, jako monter instalacji sanitarnych. Zatrudniona w drukarni w Mławie od roku 1973 w charakterze pomocnika maszynisty. Od roku 1979 po zdaniu egzaminu przed Zakładową Komisją Kwalifikacyjną pracuje jako operator maszyn typograficznych. Przez okres zatrudnienia pracuje nienagannie. Wyróżniona w zakładzie i na forum KM PZPR oraz na sesji Urzędu Wojewódzkiego w Ciechanowie, gdzie wręczono jej legitymację kandydacką PZPR. Pracowita, spokojna. Nie ma dla niej spraw trudnych. Od 1979 r. członek KM PZPR w Mławie.

Alicja Lemańska przyjęta została do pracy w naszym zakładzie do przyuczenia do wykonywania zawodu zecera. Dnia 3 stycznia 1966 r. została przeszeregowana na stanowisko składacza ręcznego w związku ze zdanym egzaminem kwalifikacyjnym. Do chwili obecnej pracuje na tym stanowisku. W okresie zatrudnienia dała się poznać jako pracownica pracowita, zdyscyplinowana. Za swą sumienną i nienaganną pracę została nagrodzona wieloma listami pochwalnymi i nagrodami pieniężnymi. W roku 1978 została dodatkowo przeszkolona w zawodzie składacza maszynowego, a także zdała egzamin kwalifikacyjny w tym zawodzie.

Stanisława Stefanowicz zatrudniona jest w Olsztyńskich Zakładach Graficznych od dnia 21 września 1960 r. na stanowisku gotowaczki. Do jej obowiązków należy przygotowanie mleka i napojów dla pracowników pierwszej i drugiej zmiany oraz pracowników pracujących w niedzielę przy druku „Gazety Olsztyńskiej". Za swą długoletnią nienaganną pracę wyróżniona była wieloma wyróżnieniami, przyznanymi przez dyrekcję OZGraf.

W konkursie „czystości" w roku 1978 kuchnia i pijalnia mleka zdobyła pierwsze miejsce, co było również zasługą koleżanki Stefanowicz.

Z życia SIMP

Dokończenie ze str. 2

Zastępcami kol. mgr Tadeusz Wojnicz i Feliks Olszewski, sekretarzem — kol. inż. Wiesław Tusiński, skarbnikiem — kol. Ewa Echaust, członkiem zarządu — kol. kol. inż. Mirosław Jankowski, Danuta Piwecka, Piotr Laga. Delegatami na zebranie sprawozdawczo-wyborcze Oddziału Wojewódzkiego oraz na Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Zarządu Głównego Sekcji Poligrafów SIMP w Warszawie zostali wybrani kol. kol. Ewa Echaust, inż. Wiesław Tusiński, Ryszard Maćkowiak.

W toku dyskusji na zebraniu padały propozycje do planu pracy na bieżący rok. Koledzy proponowali, by rozwinąć szkolenie na terenie zakładów poszerzając wiedzę fachową i ogólną, założenie nowego koła SIMP w Bartoszycach, ożywienie działalności KTiR, dalsze organizowanie odczytów, nawiązanie kontaktów z poligrafami z NRD oraz rozszerzenie współpracy z kołami SIMP w kraju, zorganizowanie skróconego kursu języka niemieckiego. Propozycje te zostały ujęte w planie pracy na bieżący rok oraz całą kadencję. Konkretnie zaplanowaliśmy sobie w tym roku 26 marca zorganizować giełdę projektów racjonalizatorskich. Do końca marca założyć nowe koło w Bartoszycach, zorganizować wystawę poligraficzną w podopiecznej szkole nr 17 wraz z odczytem popularyzujących zawód drukarza. Na koniec kwietnia planujemy zorganizowanie wycieczki szkoleniowej do Zakładów RSW Prasa-Książka-Ruch oraz Zakładów Graficznych i Akcydensowych w Łodzi (wycieczka 3-dniowa).

Planujemy zakup większej ilości książek i skryptów zawodowych w księgarni Politechniki Warszawskiej oraz OBRPP w celu wzbogacenia zbioru o nowsze pozycje na użytek szkoły przyzakładowej, koła SIMP oraz Klubu Techniki i Racjonalizacji. W końcu czerwca zaplanowaliśmy wycieczkę turystyczną Ostróda—Elbląg—Gdańsk z przepłynięciem trasy Ostróda—Elbląg statkiem żeglugi mazurskiej oraz zwiedzeniem nowej drukarni w Gdańsku (wycieczka 2- lub 3-dniowa).

Otrzymaliśmy też informację, że OW SIMP przydzielił na nasze Koło 1 miejsce w wycieczce na Targi Lipskie w marcu 1980 r.

Na drugą połowę roku mamy zaplanowaną organizację międzynarodowej konferencji naukowo-technicznej pt. „Procesy produkcyjne w introligatorni", o której zostaliśmy poinformowani na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Sekcji Poligrafów SIMP oraz na ostatnim zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Koła. Sądzę, że przy współpracy i dobrym zaangażowaniu się w rozwój techniki podołamy zamierzeniom, które sobie wyznaczyliśmy.

W. Sieradzki

Artykuł dyskusyjny

WOLNE SOBOTY

W związku ze wzrostem liczby wolnych od pracy sobót pojawiły się w ostatnim czasie wśród pewnej części załogi dość nieprzychylne komentarze co do obowiązku uprzedniego odpracowania wolnego dnia. Inaczej mówiąc postuluje się korzystanie z dodatkowych dni wolnych określonych decyzją Rządu bez świadczenia pracy w wymiarze rekompensującym zwiększony czas wypoczynku. Trzeba tu z góry zaznaczyć, że stosowany dotychczas w przedsiębiorstwie tryb wydłużania o 1 godzinę zmiany roboczej w tygodniu poprzedzającym wolną sobotę jest zgodny z obecnym stanem prawnym regulującym te zagadnienia, a decyzje co do ewentualnej zmiany tych przepisów nie leżą w gestii przedsiębiorstwa.

Analizując jednakże to zagadnienie z pozycji ochrony zdobyczy socjalnych i zawodowych drukarzy zagwarantowanych układem zbiorowym można dojść do dość jednostronnego wniosku, że wydłużanie zmiany roboczej do 8 godzin pracy pozostaje w jawnej sprzeczności z tymże układem zbiorowym, który gwarantuje drukarzom 7-godzinny dzień pracy, przy czym przepisy zawarte w tym zbiorze praw drukarzy nie dopuszczają żadnej możliwości ominięcia postanowień dotyczących czasu pracy. Sytuację prawną komplikuje ponadto dyrektywa interpretacyjna nakazująca stosowanie przepisów korzystniejszych dla pracownika, co oznacza, że jeżeli istnieją dwie normy prawne, o różnym natężeniu korzyści, należy w prawie pracy stosować normę korzystniejszą z punktu widzenia interesów pracowniczych. Klasycznym przykładem jest konfrontacja Kodeksu Pracy, który w art. 129 § 1 stanowi, że czas pracy nie może przekraczać 8 godzin na dobę i 46 godzin na tydzień, z Układem Zbiorowym Pracy dla Pracowników Przemysłu Poligraficznego, który ogranicza czas pracy do 7 godzin na dobę i 40 godzin na tydzień. Pomimo tego, że k.p. jest aktem wyższego rzędu i uchwalonym później aniżeli UZP nie narusza on w niczym uprawnień zagwarantowanych dla drukarzy. Stąd też można powiedzieć, że tym bardziej jednorazowa decyzja Rządu o wprowadzeniu wolnych sobót nie może doprowadzać w rezultacie do pogorszenia sytuacji zawodowej pracowników poligrafii, nawet w okresach przejściowych.

Zatem jest tu kolizja przepisów czy też jej nie ma? Moim zdaniem nie ma i to w żadnym stopniu. Trzeba bowiem wiedzieć, że żadna decyzja czy też przepis dotykający pracowników branży poligraficznej nie może być wydany bez porozumienia z ZG Związku Zawodowego Pracowników Poligrafii, który czuwa i chroni interesy drukarzy. Dalej, należy pamiętać, że tygodniowa norma czasu pracy w poligrafii wynosi 40 godzin, a nie 46 jak to jest w innych gałęziach przemysłu. Stąd też każda wolna sobota skracałaby ten czas do 35 godzin pracy tygodniowo, na co w obecnych warunkach jeszcze nas po prostu nie stać. Wydłużenie w związku z wolną sobotą zmiany roboczej o 1 godz. nie pogorsza również warunków zdrowotnych pracownikom, ponieważ w sumie czas pracy wynosi w tygodniu z wolną sobotą tyle samo (5 dni × 8 godz. = 40 godz.) ile w tygodniu normalnym (5 dni × 7 godz. + 5 godz. w sobotę = 40 godz.).

Trzeba tu także przypomnieć młodym pracownikom, że 7-mio godzinny dzień pracy został ustanowiony w czasach kiedy zagrożenie warunków pracy dla zdrowia pracownika posiadało w poligrafii charakter realny. Teraz natomiast o takim zagrożeniu można mówić wyjątkowo, większość bowiem stanowisk pracy jest zdecydowanie bezpieczna i niczym szczególnym pracownikom nie grozi, chyba, że ktoś jest nadmiernie roztargniony i zamiast do kieszeni wkłada rękę w obracające się tryby.

Wolne soboty to niewątpliwy postęp na drodze do dalszej poprawy warunków zdrowotnych ludzi pracujących i zmierzają one do stopniowego skracania tygodnia roboczego do 40 godz. w całej gospodarce. Drukarze natomiast taki przywilej posiadają już od dawna i stanowcze domaganie się dalszego skrócenia tej bądź co bądź przyzwoitej normy czasu pracy byłoby co najmniej pewną przesadą.

J.C.

OCENA ZAKŁADOWEJ DZIAŁALNOŚCI SOCJALNO-BYTOWEJ ZA ROK 1979

W roku 1979 przedsiębiorstwo wynajmowało za pośrednictwem Biura Zakwaterowania Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Mazur-Tourist" 6 kwater prywatnych dla 9 wykwalifikowanych pracowników. Przedsiębiorstwo miało możliwość wynajęcia większej ilości kwater, nie pozyskaliśmy jednak przewidywanej liczby pracowników wykwalifikowanych spoza Olsztyna.

Z zakładowego funduszu mieszkaniowego udzieliliśmy ogółem 88 pożyczek na łączną sumę 972 tys. zł, z tego: 12 pożyczek na uzupełnienie wkładów w spółdzielniach mieszkaniowych na sumę 182 tys. zł, 74 pożyczki na remonty i modernizację mieszkań na sumę 722 tys. zł, jedną pożyczkę na budowę domku jednorodzinnego w wysokości 65 tys. zł i jedną pożyczkę na pokrycie kosztów zamiany mieszkania w wysokości 3 tys. złotych.

Mając na uwadze wyjątkowo trudną sytuację materialną emerytów, rencistów i rodzin pracowników w 9 przypadkach częściowo umorzono spłatę pożyczek na ogólną sumę 41.752 zł.

Zakładowa działalność socjalno-bytowa i kulturalno-oświatowa prowadzona była zgodnie z planem rocznym zatwierdzonym przez KSR i preliminarzem wydatków na działalność socjalną.

Struktura wydatków na działalność socjalno-bytową przedstawia się następująco:

	wydatki w tys. zł
1. Koszty organizacji wczasów i działalności ośrodka w Nowej Kaletce	289,4
2. Kolonie, obozy i zimowiska dla dzieci	225,4
3. Turystyka, wycieczki, biwaki, wyjazdy autobusem	73,7
4. Działalność kult.-oświatowa, organizacja imprez, zakup biletów do kin, teatrów, itp.	134,2
5. Pomoc bezzwrotna dla pracowników, emerytów, rencistów i młodych małżeństw	40,7
6. Działalność sportowa	50,6
7. Zwrot kosztów przejazdu na urlopy	13,5
8. Żłobki i przedszkola	53,8
9. Odpis na scentralizowany fundusz socjalny	110,0
10. Inne wydatki	1.014,4

Zakładowy fundusz socjalny za rok 1979 wykorzystany został w 99,3 proc.

W roku 1979 wydaliśmy ogółem 234 skierowania do Zakładowego Ośrodka Rekreacji i Wypoczynku w Nowej Kaletce oraz 46 skierowań na wczasy organizowane przez FWP, w tym 10 skierowań dla emerytów i rencistów. Wykorzystując zakładowy autokar zorganizowaliśmy 6 wycieczek turystyczno-krajoznawczych i wiele wyjazdów do Ośrodka w Nowej Kaletce na biwaki, na zawody wędkarskie i grzybobranie.

Na kolonie, obozy i zimowiska skierowaliśmy ogółem 77 osób, w tym 46 dzieci na kolonie, 20 osób na obozy młodzieżowe i 11 osób na zimowiska.

Problem zapewnienia dostatecznej liczby miejsc w przedszkolach dla dzieci pracowników rozwiązaliśmy przez podpisanie w roku 1977 umowy w sprawie objęcia patronatu nad Przedszkolem Miejskim nr 8 na Zielonej Górce. W zamian za patronat przedsiębiorstwo nasze ma zagwarantowane 30 miejsc w tym przedszkolu. Ponadto do dyspozycji przedsiębiorstwa pozostaje jeszcze 20 miejsc w przedszkolu zakładowym Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych. Łączna liczba miejsc w obu przedszkolach wystarcza na zapewnienie opieki dla wszystkich dzieci w wieku przedszkolnym. Nieco gorzej przedstawia się sprawa zapewnienia dostatecznej liczby miejsc w żłobkach. Aktualnie posiadamy tylko 10 miejsc w żłobku zakładowym OZOS-u. Dzięki dobrej współpracy z ww. przedsiębiorstwem co roku do zakładowego żłobka OZOS przyjmowana jest większa liczba dzieci nie rozwiązuje to jednak problemu. Przedsiębiorstwo musi interweniować w żłobkach miejskich w sprawie przyjęcia dzieci naszych pracowników.

W ubiegłym roku było stosunkowo dużo skarg na działalność bufetu gastronomicznego. Skargi te dotyczyły słabego zaopatrzenia bufetu i zbyt późnego dostarczania zup, wyrobów garmażeryjnych, itp.

W powyższej sprawie wielokrotnie interweniowaliśmy w dyrekcji Oddziału WSS „Społem" w Olsztynie. Dzięki naszym interwencjom zmieniona została obsługa w bufecie, a zaopatrzenie bufetu uległo poprawie. Poprawa zaopatrzenia w bufecie jak wykazała praktyka jest jednak doraźna.

Zgodnie z preliminarzem wydatków na zakładową działalność socjalną pracownikom, emerytom i rencistom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej wypłacono ogółem 13 zapomóg bezzwrotnych na sumę 16.300 zł. W przedsiębiorstwie stosowana była również pomoc dla młodych małżeństw polegająca na częściowej spłacie za pracowników kredytów zaciągniętych w PKO. Z tej formy pomocy korzystało 16 małżeństw, a wydatki na ten cel wynoszą 24.084 zł.

Podobnie jak w latach ubiegłych zakupiliśmy i dostarczyliśmy do 135 mieszkań pracowników i emerytów 31.250 kg ziemniaków. Ponadto zakupiono po niższych cenach i odsprzedano pracownikom 2.200 kg jabłek i 7.500 kg cebuli.

mgr Józef RADZIEWICZ

O WYNALAZCZOŚCI

Z inicjatywy Oddziału Sekcji Poligrafów SIMP i Rady Zakładowej powstał w 1977 roku na terenie naszego zakładu Klub Techniki i Racjonalizacji. Powstanie klubu przyczyniło się do zwiększenia ruchu wynalazczego na terenie naszego przedsiębiorstwa. W roku 1978 zorganizowana była „giełda projektów racjonalizatorskich" na której przyjęto do realizacji 28 pomysłów. W całym roku 1978 przyjęto 42 wnioski racjonalizatorskie.

Miniony rok 1979 był rokiem wdrażania większości wniosków zgłoszonych w poprzednich latach i tak nakłady poniesione na wdrożenie wyniosły 64 tys. złotych, natomiast efekty uzyskane z tytułu wdrożenia projektów uzyskaliśmy na łączną sumę 497 tys. zł. W roku 1979 zgłoszono 29 projektów z czego przyjęto do stosowania 24 wnioski racjonalizatorskie.

W grudniu ubiegłego roku zorganizowany był konkurs na najlepszego racjonalizatora. Punktacja w konkursie była następująca: za zgłoszony i wdrożony wniosek 10 pkt., za 10 tys. zł. efektów ekonomicznych 1 pkt., za wniosek BHP-owski o trzy punkty więcej czyli 13 pkt. W konkursie odpowiednie miejsca zajęli:

Ob. Czułowski Mieczysław — I miejsce — 41,5 pkt.,
Ob. Jasiukiewicz Jan — II miejsce — 38 pkt.
Ob. Burzyński Waldemar — III miejsce — 25 pkt.
Ob. Iwaniuk Aleksy — IV miejsce — 23 pkt.
Ob. Kowalcze Sławomir — V miejsce — 11,5 pkt.

Osobom, które zajęły punktowane miejsca wręczone zostały cenne nagrody rzeczowe i dyplomy uznania.

26 marca bieżącego roku zorganizowana zostanie „giełda projektów wynalazczych", na którą serdecznie zapraszamy.

KTiR

Kto się do tego przyzna?

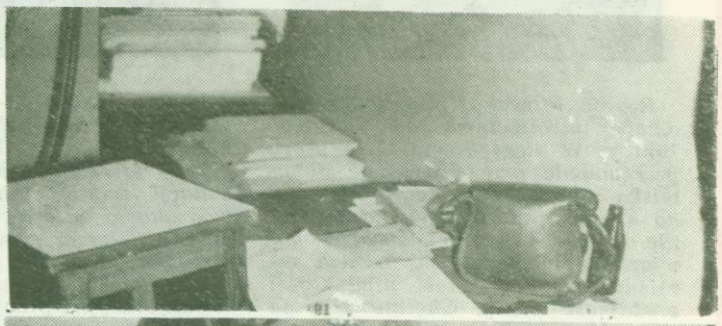

BHP na co dzień

Analiza wypadkowości w Olsztyńskich Zakładach Graficznych za 1979 r. wykazała, że w stosunku do 1978 r. zmniejszyła się liczba wypadków przy pracy o 14 proc., a liczba dni niezdolności do pracy spowodowanych wypadkami zmniejszyła się o 31 proc.

Z danych porównawczych wynika, że w większości wydziałów i oddziałów zmniejszyła się liczba wypadków, natomiast niepokojącą wzrosła wypadkowość w Wydziale Introligatorni. Zjawisko to tłumaczyć należy podjęciem samodzielnej pracy przez pracowników młodych, którzy w m-cu czerwcu 1979 r. złożyli egzaminy kwalifikacyjne, a brak doświadczenia i nawyków bezpiecznej pracy spowodował zwiększenie wypadkowości.

W zdecydowanej większości przyczyną wypadków była nieuwaga, nieostrożność bądź nieprzestrzeganie przepisów i instrukcji przez poszkodowanych. W trzech wypadkach zawinił zły stan maszyn oraz wadliwość osłon.

Były przypadki, kiedy trudno było uwierzyć, że mógł zaistnieć wypadek. Jak się okazuje nie ma rzeczy niemożliwych. Smuci fakt lekceważenia i bagatelizowania spraw na pozór prostych i jasnych, a sam poszkodowany nie bardzo umie wytłumaczyć przyczyny spowodowanego przez niego wypadku. Nasuwa się jeden generalny wniosek, że część załogi lekceważy swoje zdrowie, którego, niestety, nie można odkupić za żadne pieniądze.

A teraz kilka zdań na temat przestrzegania bhp na co dzień. Częste kontrole i wizytacje wydziałów i poszczególnych stanowisk pracy pozwalają na wyciągnięcie kilku wniosków ogólnych.

1. Mimo pewnych oporów, czyściej i estetyczniej wyglądają hale produkcyjne i poszczególne stanowiska pracy. W wielu przypadkach zwiększyła się powierzchnia użytkowa poprzez usunięcie zbędnych przedmiotów.

2. Smutnym zjawiskiem są objawy niechlujstwa, albo wręcz chamstwa. Uwidaczniają się one szczególnie w ubikacjach zapychaniem klozetów nadmierną ilością papieru, szmat, a czasami butelkami lub garnuszkami. Wylewa się też odpowiednie substancje powodujące zapychanie się klozetów; w wyniku istnieje konieczność wymiany muszli klozetowych, których zakup jest obecnie sprawą bardzo trudną.

3. Kultura palenia, a raczej jej brak. Na terenie zakładu papierosy można palić jedynie w miejscach wydzielonych. Niestety, znów niechluje dają znać o sobie. W ubikacjach pełno petów na posadzce, parapetach, kaloryferach itd. Czyżby tak ciężko było wrzucić niedopałki do muszli i spłukać wodą? Ale po co, łatwiej narzekać na sprzątaczkę. Podobnie zresztą wygląda sprawa z fusami po kawie i herbacie, które to fusy wylewa się do umywalek i blokuje spływanie wody. W rezultacie pracownicy narzekają, że nie mogą załatwić swych potrzeb fizjologicznych, a sprzątaczki, że im ręce opadają od nadmiaru zbędnej roboty.

4. Brak kultury pracy i współżycia uwidacznia się także w szatniach i na stanowiskach roboczych. Niektórym się lepiej widocznie pracuje w bałaganie: „przyjemniej" pracować obstawiony butelkami, szklankami, kubkami przeważnie brudnymi, nadmiarem szmat, makulatury, lub wreszcie porozrzucanymi narzędziami. W szafkach narzędziowych istny „groch z kapustą". Przechodząc obok szatni usłyszeć można „przepiękne wiązanki" mowy polskiej, od słuchania których „uszy więdną". I aż przykro powiedzieć, że mową taką posługuje się płeć piękna i delikatna.

5. Następna sprawa dotyczy noszenia ubrań roboczych i ochronnych. Jeśli nosi się ubranie robocze bądź fartuch, to panie „zapominają" zakładać chustki lub przepaski na głowę. Niejedna więc wychodzi z pracy z włosami w różnych odcieniach kolorów po farbach graficznych lub pozklejanych klejem introligatorskim. A gdyby przeprowadzić ankietę, która z pracownic chciałaby wyjść „oskalpowana" do szpitala, założę się, że żadna nie miałaby na taką „przyjemność" ochoty. A przecież chustkę powinno się nosić przede wszystkim po to, by chronić włosy przed wciągnięciem ich przez ruchome części maszyn i urządzeń.

Wymieniłem kilka spraw zdawałoby się dziecinnie prostych i zrozumiałych. I większa część załogi to rozumie, przestrzega zarządzeń i poleceń przełożonych. Ale właśnie ta część niezdyscyplinowanych pracowników swoją postawą demoralizuje innych i utrudnia utrzymanie porządków na dobrym poziomie. Czyżby naszą załogę nie stać było pracować na co dzień bezpiecznie i przyjemnie?

Przychodzą do mnie pracownicy ze skargami na nieporządki, znają tych co bałaganią. A jak się spytam, dlaczego pan(i) nie zwróci uwagi po koleżeńsku na niewłaściwe zachowanie się współpracownika(cy), słyszę oburzoną odpowiedź: coś pan, nie potrzebuję usłyszeć „wiązanki", albo coś jeszcze gorszego odczuć we własnej skórze, od pilnowania porządku jest dyrekcja. I to znów jest smutne, że bałaganiarze nie znajdują potępienia wśród swojego otoczenia. Ciężko jest niektórym zrozumieć, że przy zadbanym stanowisku pracy lżej i przyjemniej się pracuje, że dbałość o porządek jest obowiązkiem każdego i wreszcie, że nie dla dyrektora robi się porządek, a dla siebie. Obowiązkiem dyrekcji jest dbałość o porządek i ład — zgoda, ale dyrekcja nie jest w stanie postawić nad każdym pracownikiem „anioła stróża" i kontrolować go w miejscach zacisznych.

Nie znaczy to wcale, że dyrekcja zakładu jest bezsilna. Jeśli nie pomogą prośby, to pomogą groźby. Ale chyba nie zależy nikomu na tym, by zostać ukaranym i znowu mieć pretensje do dyrekcji.

Dla przypomnienia zapominalskim przytaczam dwa obowiązki pracownika sformułowane w Kodeksie Pracy:

1. Dbać o należyty stan maszyn, urządzeń, narzędzi i sprzętu oraz o porządek i ład w miejscu pracy.

2. Używać przydzielonej mu odzieży ochronnej i roboczej oraz sprzętu ochrony osobistej zgodnie z ich przeznaczeniem.

Dbajmy więc wszyscy o kulturę i estetykę miejsca pracy. Zakład pracy, to niemal drugi nasz dom. A przecież każdemu powinno zależeć, by w jego domu przyjemnie się mieszkało.

Jerzy STANKIEWICZ

Krzyżówka z rybką

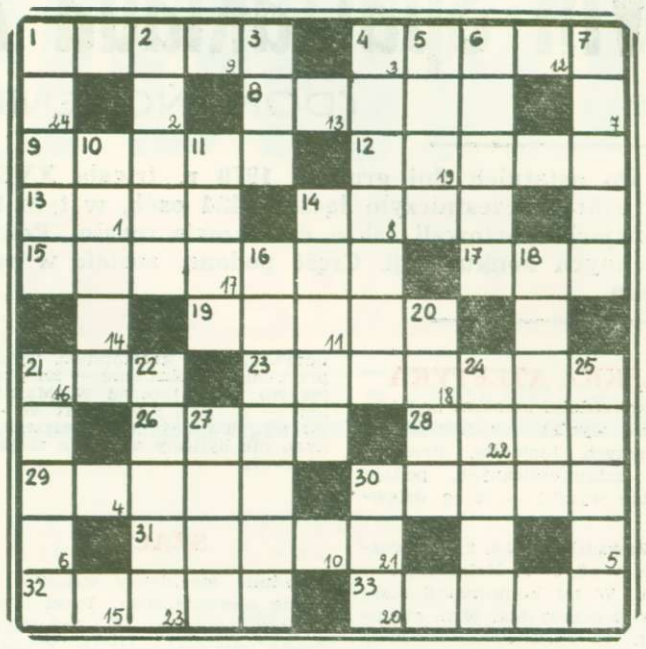

POZIOMO: 1. Rodzaj długiego płaszcza, 4. Spalony na stosie w 1592 r., 8. Statek rzeczny, 9. Potocznie: kropka, 12. Porozumienie, 13. Pieśń operowa, 14. Pozostałość na dnie naczynia, 15. Smaczna ryba, 17. Sari, 19. Roślina zielona często występująca na łąkach, 21. Średniowieczny student, 23. Drukarz, przełożył z łaciny „O poprawie Rzeczpospolitej", 26. Port w Algerii, 28. Może być kaustyczna, 29. Poeta angielski epoki romantycznej, 30. Ale gorąco!, 31. Miasto w Japonii (Honsiu), 32. Grecka muza komedii, 33. W kolejnictwie lub w chirurgii.

PIONOWO: 1. Kszyk, 2. Leży nad Rypienicą, 3. Oficer w dawnym wojsku tureckim, 4. Pnący się krzew, 5. Dookoła obrazu, 6. Krasa, 7. Kraina w Czechosłowacji, 10. Napój alkoholowy z kumysu, 11. Pierwiastek chemiczny, 14. Dużo wody, 16. Państwo europejskie, 18. Włócznia, 20. Dochód, 21. Rodzaj ozdobnej falbanki, 22. Jamochłon morski, 24. Pisarz angielski (1909—1957), 25. Jedzenie zwierząt domowych, 27. W dawnej Polsce kadencja sądu, 30. August III Mocny.

Rozwiązania (hasło) prosimy nadsyłać do Rady Zakładowej. Wśród czytelników którzy nadeślą prawidłowe rozwiązanie zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Opr. G. RYMKIEWICZ

„CZCIONKĄ I SŁOWEM" redaguje kolegium w składzie: Paweł Browarski, Józef Czerniewicz, Romuald Plutyński, Józef Radziewicz, Gerard Rymkiewicz, Witold Sagan, Jerzy Stankiewicz.

Druk: Olsztyńskie Zakłady Graficzne im. Seweryna Pieniężnego
Lz. 535 (700 egz.) M-2

Uchwała Konferencji Samorządu Robotniczego OZGraf. w Olsztynie z dnia 28 stycznia 1980 r.

Konferencja Samorządu Robotniczego Olsztyńskich Zakładów Graficznych w dniu 28 stycznia 1980 r. po wysłuchaniu sprawozdania kierownictwa przedsiębiorstwa o wykonaniu zadań planu społeczno-gospodarczego za 1979 rok oraz przeanalizowaniu projektu planu techniczno-ekonomicznego na rok 1980 uchwala co następuje:

1. KSR ocenia pozytywnie działalność gospodarczą przedsiębiorstwa w roku 1979 i aprobuje uzyskane wyniki w zakresie sprzedaży wyrobów, produkcji rzeczowej, produkcji dodanej, akumulacji finansowej i wzrostu płac. W szczególności KSR akceptuje zrealizowaną strukturę sprzedaży preferującą wzrost produkcji społecznie pożądanych książek i broszur pomimo negatywnego wpływu tej produkcji na wyniki finansowe przedsiębiorstwa oraz wartość produkcji dodanej.

2. KSR akceptuje równocześnie zrealizowane w roku 1979 wypłaty z dyspozycyjnego funduszu płac uznając je jako niezbędne dla dalszej poprawy warunków płacowych załogi oraz jako skuteczny ogranicznik niekorzystnej fluktuacji kadry przedsiębiorstwa.

3. KSR uchwala do realizacji w roku 1980 następujące zadania planu techniczno-ekonomicznego:

— wartość sprzedaży wyrobów i usług ogółem w wysokości 187,7 mln zł, z czego:

— sprzedaż wyrobów bez papieru w wysokości 104 mln zł,

— sprzedaż wyrobów w jednostkach porównywalnych w wysokości 310,100 tys. koloroodbitek B-1 w asortymencie przedłożonym w projekcie wskaźników planu „te" na 1980 r.,

— akumulacja finansowa w wysokości 7.750 tys. zł,

— wskaźnik poziomu kosztów własnych w sprzedaży wyrobów w wysokości 95,5 proc.,

— dynamika wydajności pracy mierzonej wartością sprzedaży bez papieru w wysokości 1,7 proc.

4. Jednocześnie konferencja stwierdza, że przyznany na 1980 rok limit dyspozycyjnego funduszu płac w wysokości 41.100 tys. zł jest nie wystarczający na pokrycie potrzeb płacowych ukształtowanych w roku 1979 oraz zabezpieczenie naturalnego wzrostu tych potrzeb w roku 1980 wynikającego:

a) ze wzrostu liczby pracowników nabywających w roku 1980 uprawnienia do 10- i 15-procentowego dodatku za staż pracy,

b) ze zmiany przepisów dotyczących nagród jubileuszowych,

c) ze wzrostu dodatków za pracę w nocy wynikającą z przesunięcia II zmiany roboczej na godziny nocne w związku z występującymi trudnościami energetycznymi,

d) z podwyższenia wynagrodzeń za naukę zawodu.

W związku z tym konferencja kieruje pod adresem Zjednoczenia Przemysłu Poligraficznego postulat ponownego przeanalizowania potrzeb płacowych przedsiębiorstwa i urealnienia kwoty limitu dyspozycyjnego funduszu płac.

5. KSR stwierdza, że planowane na 1980 rok zatrudnienie w wysokości 816 osób jest wielkością znacznie zaniżoną w stosunku do istniejących stanowisk pracy, co przy równoczesnym ograniczeniu o 1/3 limitu godzin nadliczbowych będzie utrudniało w stopniu znacznym realizację uchwalonych zadań rzeczowych. Konferencja zwraca uwagę, że wobec tak ograniczonego limitu zatrudnienia niemożliwe będzie przyjęcie do pracy wszystkich uczniów zawodu kończących naukę w 1980 r. W związku z powyższym KSR zobowiązuje kierownictwo przedsiębiorstwa do przedłożenia w ZPP stosownego wniosku o skorygowanie limitu zatrudnienia.

6. Konferencja pozytywnie ocenia przedsięwzięcia kierownictwa przedsiębiorstwa zmierzające do dalszej poprawy efektywności gospodarowania oraz zabezpieczające wykonanie planu techniczno-ekonomicznego na 1980 r., zawarte w programie przedłożonym KSR i uchwala te zamierzenia do realizacji w roku 1980.

KSR stwierdza, że pełna realizacja tych przedsięwzięć jest podstawowym warunkiem pomyślnej realizacji zadań gospodarczych na 1980 rok przy równoczesnym urealnieniu środków realizacji w zakresie zatrudnienia i funduszu płac.

7. KSR, po przeanalizowaniu rzeczowej i finansowej działalności socjalno-bytowej przedsiębiorstwa w roku 1979 oraz planowanych wydatków i kierunków tej działalności w roku 1980:

a) pozytywnie ocenia działalność socjalno-bytową przedsiębiorstwa w roku 1979 i uznaje ją za zgodną z potrzebami i postulatami załogi tak w zakresie kierunków i form działalności, jak i w zakresie gospodarowania zakładowym funduszem socjalnym;

b) uchwala do realizacji w 1980 roku wydatki z zakładowego funduszu socjalnego według propozycji zawartych w przedłożonym konferencji preliminarzu po skorygowaniu dotacji na działalność Klubu Racjonalizacji i Techniki do wysokości uzgodnionej z tą organizacją oraz sekretarzem POP;

c) uchwala do realizacji w roku 1980 zamierzenia zawarte w rzeczowym projekcie działalności socjalno-bytowej opracowanym przez kierownictwo przedsiębiorstwa po uwzględnieniu w tychże zamierzeniach n.w. tematów:

— doprowadzenia do użytkowego stanu urządzeń sanitarnych przeznaczonych dla załogi w zakładzie głównym,

— ustaleń w porozumieniu z Radą Zakładową bardziej zróżnicowanych form i zakresu świadczeń socjalnych na rzecz emerytów, rencistów i samotnych matek, z jednoczesnym określeniem wysokości wydatków z ZFS na te cele.

8. KSR zobowiązuje kierownictwo przedsiębiorstwa do opracowania w terminie do końca lutego 1980 r. programu pracy ideowo-wychowawczej uwzględniającego również zagadnienia dotyczące tej działalności zaproponowane w koreferacie na konferencję z dnia 28 stycznia 1980 r. oraz do uaktualnienia i pełnej realizacji programu adaptacji zawodowo-społecznej młodych pracowników. Przedmiot merytoryczny wyżej wymienionych programów winien być uzgodniony z POP, OZGraficznych.

9. KSR, uwzględniając niekorzystne zjawiska występujące w zakresie zatrudnienia, sytuacji płacowej załogi, kształtowania się kosztów działalności gospodarczej oraz zaopatrzenia materiałowego kieruje pod adresem zjednoczenia następujące postulaty i wnioski:

a) wobec postępującego spadku zatrudnienia KSR widzi pilną potrzebę stworzenia korzystnych warunków płacowych i organizacyjnych, zachęcających pracowników zawodów niepoligraficznych do zdobywania zawodów poligraficznych,

b) z tych samych względów należy zwiększyć zainteresowanie materialne pracowników do podejmowania obsługi wielomaszynowej ponieważ dotychczasowe dodatki płacowe za obsługę dodatkowej maszyny nie spełniają takiej funkcji motywacyjnej,

c) w związku z niezadowalającym poziomem płac pracowników introligatorni wynikającym m. in. z nadmiernego napięcia branżowych norm i normatywów pracy na procesy introligatorskie należy jak najszybciej opracować nowe normy i normatywy pracy, umożliwiając jednocześnie ich elastyczne stosowanie w zależności od istniejących warunków technicznych, materiałowych, technologicznych oraz osobowych,

d) wobec zdecydowanie nieekonomicznego systemu i trybu dotychczasowej dystrybucji matryc linotypowych istnieje gospodarczo uzasadniona potrzeba ustalenia cen zbytu na pojedyncze matryce linotypowe w wysokości odpowiadającej ich wartości użytkowej,

c) w związku z licznymi brakami farb graficznych zdatnych do druku na papierach niskich klas istnieje pilna potrzeba wydatnej poprawy zaopatrzenia w farby dostosowane jakościowo do stosowanego w przedsiębiorstwie podłoża drukowego,

f) w związku z licznymi interwencjami ze strony załogi KSR postuluje rozważenie możliwości korzystania z wolnych od pracy sobót bez uprzedniego wydłużania zmiany roboczej do 8 godzin, z uwagi na istniejącą w przemyśle poligraficznym szkodliwość warunków pracy dla zdrowia ludzkiego.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

XVIII Spartakiada Zakładowa

(DOKOŃCZENIE)

Do ostatnich dni grudnia 1979 r. trwała XVIII Spartakiada Zakładowa, w której uczestniczyło łącznie 424 osób, w tym 96 kobiet. W kilku konkurencjach startowali także członkowie rodzin. Poniżej podajemy wyniki następnych konkurencji. Część podana została w nr 37 z dnia 7 listopada ub. roku.

LEKKA ATLETYKA

W poprzednim numerze podałem niepełne wyniki zawodów lekkoatletycznych juniorów. Przepraszając zainteresowanych, podaję oficjalne wyniki — 60 m dziewczęta:

1. C. Zawadzka — 8,6, 2. E. Bruzdewicz — 8,8, 3. T. Kalbarczyk — 9,0 sek. W tej konkurencji startowały 43 dziewczęta. 60 m chłopców: 1. A. Odrakiewicz — 8,0, 2. T. Matejko — 8,1, 3. T. Gajdowski — 8,3 sek. 1000 m juniorzy: 1. T. Gajdowski — 3,35, 2. Sł. Kiełek — 3,41, 3. T. Matejko — 3,42 min.

PODNOSZENIE CIĘŻARKA

Rekordową liczbę „osiłków" zarejestrowano w zawodach podnoszenia ciężarka o wadze 17,5 kg. W wadze do 75 kg wagi ciała zawodnika, kolejność czołówki wygląda następująco:

1. J. Heliński — 74 razy, 2. Z. Kliman — 70, 3. J. Jakubowski — 56. W wadze powyżej 75 kg zwyciężył J. Dąbrowski — 108 razy, 2. W. Martul — 101, 3. J. Pawlak — 75. Łącznie w tej konkurencji brało udział 47 mężczyzn.

WARCABY

Wśród trzech pań kolejność była następująca: 1. U. Świercz, 2. T. Dłuska, 3. E. Echaust. Z dziesiątki mężczyzn najlepiej grał J. Jakubowski, 2. J. Stankiewicz, 3. J. Kwiatkowski.

TENIS STOŁOWY

W turnieju uczestniczyło 57 mężczyzn. Oto najlepsza szóstka tenisistów: 1. K. Zahorski, 2. Zb. Karpiński, 3. W. Martul, 4. D. Jackiewicz, 5. M. Kamiński, 6. J. Heliński. Ogólnie: turniej ciekawy i obfitujący w sporo niespodzianek.

Konkurencję pań w tenisie stołowym wygrała zdecydowanie A. Olejnik przed M. Schiwoń i A. Radziejewicz. W turnieju grało 17 pań.

KRĘGLE

Mistrzostwa rozegrano tylko w kategorii zawodników wyczynowo uprawiających kręglarstwo. Tytuł przypadł K. Polskiemu — 802 pkt. (na 200 rzutów) przed W. Martulem — 775 pkt. i Wł. Korejwo — 752 pkt. Turnieju dla niezrzeszonych nie byliśmy w stanie zorganizować.

SZACHY

Siedmiu szachistów walczyło o palmę pierwszeństwa. Tytuł mistrzowski obronił M. Zawadzki, drugie miejsce zajął J. Kwiatkowski, a trzecie J. Stankiewicz.

W punktacji na najlepszych zawodników XVIII Spartakiady Zakładowej zwyciężyli: kobiety — Teresa Stankiewicz — 24 pkt., 2. Barbara Sikora — 12, 3. Urszula Świercz — 9 pkt.;

mężczyźni — 1. Witold Martul — 41 pkt., 2. Ireneusz Liwczan — 36, 3. Jan Heliński — 29 pkt.

Punktacja wydziałowa:

1. Administracja	206 pkt.
2. Warsztaty	175
3. Maszyny offsetowe	143
4. Maszyny typo	121
5. Reprodukcja	107
6. Introligatornia	95
7. Linotypy	64
8. Gazeta	22

Punktacja „medalowa" za trzy pierwsze miejsca:

	I	II	III
1. Administracja	9	8	7
2. Reprodukcja	4	1	3
3. Warsztaty	2	5	3
4. Maszyny offset.	2	2	1
5. Linotypy	2	2	1
6. Introligatornia	1	3	3
7. Maszyny typo	1	—	3

Na zakończenie kilka wniosków z największej sportowej imprezy zakładowej:

1. Cieszy fakt, że mimo rocznej przerwy, w spartakiadzie startowała tak duża liczba pracowników.
2. Spartakiada zakładowa mobilizuje pracowników do wypróbowania swych sił i umiejętności.
3. Najbardziej zorganizowanym zespołem okazali się pracownicy warsztatów, a kierownik Jan Jasiukiewicz, jako jeden z nielicznych przeżywał starty swoich podopiecznych.
4. Ażeby zorganizować tak dużą, jak na nasze możliwości imprezę, potrzebne jest większe grono aktywu społecznego. Oto najbardziej zaangażowane osoby: R. Dyrynda, A. Lewandowski, M. Kamiński, I. Liwczan i J. Heliński. Mógłbym wymienić jeszcze kilkanaście osób, ale wyróżniłem tylko najbardziej ofiarnych. —

Jerzy Stankiewicz

II LIGA KRĘGLARSKA

Słabiej niż się spodziewano wiedzie się II-ligowej drużynie Gryfu. Trzeba jednak podkreślić, że większość meczów rozegrali nasi zawodnicy na wyjeździe. Mamy nadzieję, że w rundzie rewanżowej gryfowcy występujący w roli gospodarza wzbogacą swój dorobek punktowy.

Wyniki meczów Gryfu z Zielonym Torem 2:2, z Olszą 4:0, z Platanem 2:2, z Polonią 0:4 i z Lechem II 0:4. Aktualna tabela

1. Platan Pleszew	14	16
2. Polonia Leszno	10	12
3. Lech II Poznań	10	10
4. Zielony Tor Kędzierzyn	12	10
5. Gryf	10	8
6. Olsza Kraków	8	8

Do końca rozgrywek pozostał wyjazdowy mecz z Olszą i dwa trójmecze w Olsztynie z pozostałymi drużynami. Poziom zespołów jest dość wyrównany, może się więc jeszcze w układzie tabeli wiele zmienić. Oby z korzyścią dla naszej drużyny. J. S.

Liga międzyzakładowa

Od kilku tygodni trwają rozgrywki międzyzakładowej ligi tenisa stołowego. Drużyna Gryfu gra w II lidze i rozegrała dotychczas trzy spotkania. Wyniki spotkań: Gryf-Junak 11 : 0 v. o., Gryf-Biofiz II 3 : 8, Gryf-Poldrób 11 : 0. W meczu z Biofizem nasza drużyna wystąpiła w osłabionym składzie, stąd niepotrzebna porażka. Gryf reprezentuje: **M. Schiwoń, U. Świercz, Zb. Karpiński, Z. Zahorski i I. Liwczan.**

Najaktywniejsi sportowcy 1979 r.

KOBIETY:

1. Stankiewicz Teresa	594 pkt
2. Dudziec Wanda	430 pkt
3. Radziejewicz Anna	303 pkt
4. Krywaszonek Barbara	290 pkt
5. Olejnik Aleksandra	254 pkt
6. Siwek Maria	251 pkt
7. Sikora Barbara	199 pkt
8. Neca Irena	190 pkt
9. Echaust Ewa	155 pkt
10. Pawłowska Ludmiła	147 pkt

MĘŻCZYŹNI:

1. Martul Witold	785 pkt
2. Liwczan Ireneusz	686 pkt
3. Stankiewicz Jerzy	623 pkt
4. Kaczmarczyk Miecz.	411 pkt
5. Koziełło Kazimierz	407 pkt
6. Polski Karol	372 pkt.
7. Lubiński Sławomir	369 pkt
8. Dąbrowski Jerzy	359 pkt
9. Zahorski Kazimierz	355 pkt
10. Jackiewicz Dariusz	312 pkt

ODDZIAŁOWA LIGA TENISA STOŁOWEGO

Z cenną inicjatywą wystąpili pracownicy Oddziału Warsztatów. Chcąc podnieść swoje umiejętności tenisistów stołowych, prowadzą systematycznie rozgrywki na swym Oddziale, czyli utworzyli tzw. ligę oddziałową. W lidze uczestniczy 16 pracowników, którzy dotychczas rozegrali 57 pojedynków. Czołowymi zawodnikami ligi są: Kaczmarczyk, Olszewski, Skarżyński, Dąbrowski i Kowalcze. Zanosi się na ostrą walkę o jak najlepsze lokaty w lidze.

A może inne wydziały prowadzić będą podobne ligi. Szczerze do tego zachęcamy.

Mechanicy lubią kopać piłkę

Czyniąc zadość obietnicy, podaję do publicznej wiadomości, że dnia 19 października 1979 r. odbył się po raz pierwszy mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami kawalerów i żonatych — pracowników Warsztatów.

Jak donosił specjalny wysłannik „Czcionki" — Jerzy Szejko mecz był ciekawy, zacięty, ale toczący się w sportowej atmosferze. Ambicji do walki nie brakło nikomu, jeśli w końcowej fazie meczu czegoś zaczęło brakować, to rytmicznego oddechu i kondycji. Dodać należy, że mecz rozegrano o puchar kierownika warsztatów, a sędzią neutralnym był kol. I. Liwczan.

Ostatecznie zwyciężyła zdecydowanie drużyna kawalerów (trudno się temu dziwić!) w stosunku 6:0. Bramki strzelili: Szejko i Falkowski po 2 oraz Dąbrowski i Tkaczyk po 1.

Drużyny wystąpiły w składach: kawalerowie — Dąbrowski, Szlużewicz, Kliman, Kochański, Tkaczyk, Falkowski, Szejko; żonaci — Skarżyński, Korzeniewski, Jaszczuk, Kowalcze, Dyrynda, Olszewski, Jakubowski, Kłosowski.

Jak się dowiedzieliśmy z „banku informacji" drużyna żonatych przebywała na specjalnym obozie kondycyjnym i czeka na zieloną murawę, by dać srogi rewanż swym młodszym rywalom. Redakcja sportowa „Czcionki" życzy udanego rewanżu!

● W dniu 26 stycznia br. rozegrany został rejonowy turniej tenisa stołowego o puchar ZSMP i „Gazety Olsztyńskiej". Turniej był bardzo mocno obsadzony, stąd miejsce w pierwszej ósemce **Zbigniewa Karpińskiego** należy uznać za dobre. Zresztą w pojedynku o miejsce w pierwszej

W SKRÓCIE

czwórce przegrał nieznacznie w stosunku 1 : 2. Także nasz junior — **Tomasz Moszczyński** znalazł się w pierwszej szóstce najlepszych juniorów turnieju. A. Lewandowski i J. Stankiewicz przegrali swe walki eliminacyjne.

● Z okazji 35 rocznicy wyzwolenia Olsztyna rozegrany został miejski turniej badmintona. Reprezentant Gryfu — I. Liwczan przegrał w eliminacjach.

KULIG

Dnia 3 lutego w ramach imprez organizowanych przez Ognisko TKKF Gryf kolega Andrzej Lewandowski zorganizował kulig, a zarazem wypoczynek na świeżym powietrzu pod hasłem „białe szaleństwo".

Wprawdzie pogoda nie dopisała nam na tego typu imprezę, a chętnych było niewielu, nie załamaliśmy się i pełni optymizmu ruszyliśmy autokarem do Butryn, skąd saniami przez pola i lasy dotarliśmy do Nowej Kaletki.

Z powodu małej ilości śniegu i złej sanny, często zmuszeni byliśmy wysiadać i niektóre odcinki trasy pokonywać pieszo, co stanowiło dodatkową atrakcję.

Dzięki uprzejmości kierownika Ośrodka w świetlicy zjedliśmy bigos i dla rozgrzewki zorganizowaliśmy małą dyskotekę.

Po całodziennym relaksie bardzo zmęczeni, jednak zadowoleni wróciliśmy do Olsztyna.

Korzystając częściej z wypoczynku na świeżym powietrzu liczymy na to, że ognisko TKKF Gryf jeszcze nie raz zorganizuje tego typu imprezę.

E. Echaust

SUMUJEMY ROK 1979

MOŻNA na wstępie określić miniony rok jako dobry w dalszym rozwoju sportu i rekreacji w Olsztyńskich Zakładach Graficznych. Żeby to stwierdzenie uzasadnić, przypomnieć należy najważniejsze wydarzenia sportowe.

Pierwszą imprezą roku były zawody dla dzieci z okazji białych ferii.

Początek ubiegłego roku, to kryzysowa sytuacja w ognisku Gryf. Aby uzdrowić tę sytuację i pobudzić pracowników do udziału w zawodach, zorganizowany został wielomecz pomiędzy pracownikami administracyjno-technicznymi i wydziału reprodukcji. Była to ciekawa, a momentami pasjonująca konfrontacja sił, z której zwycięsko wyszli „urzędnicy".

W maju odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze w ognisku Gryf. Zmiany w zarządzie i napływ „świeżej krwi" korzystnie odbiły się na działalności ogniska.

Po dłuższej przerwie drużyna OZGraf. wzięła udział w XII Ogólnowarszawskim Rajdzie Poligrafów, zajmując trzecie miejsce.

Imprezą roku była II Międzyzakładowa Spartakiada Drukarzy w Białymstoku. Rozegrano dziewięć dyscyplin sportowo-rekreacyjnych. Zdecydowane zwycięstwo naszej ekipy i po raz drugi zdobyty puchar ZG ZZPP, to cieszy.

Z okazji 35 rocznicy powstania PRL rozegrany został po raz pierwszy trójbój w sportach obronnych (strzelanie z kbks-u i wiatrówki oraz rzut granatem) o puchar dyrektora OZGraf. mgr. K. Kuczyńskiego. Była to ciekawa impreza i dlatego uważam, że powinna wejść na stałe do planu pracy ogniska Gryf i zakładowej obrony cywilnej, by w ten sposób uczynić z niej imprezę masową.

Również tradycyjną imprezę rozegrano w tenisie stołowym o puchar przechodni Rady Zakładowej z udziałem 14 kobiet i 37 mężczyzn.

Tradycyjną imprezą rekreacyjną staje się Festyn Poligrafów zorganizowany już po raz drugi. „Gwoździem programu" był rajd samochodowy dla pracowników OZGraf. oraz zawody w rzutach lotkami, strzelaniu z wiatrówki i rzuty ringo do celu. W imprezie tej rozegranej w zakładowym ośrodku wypoczynkowym wzięło udział 150 osób.

Po raz pierwszy zorganizowano mini-spartakiadę dla wczasowiczów przebywających w ośrodku w Nowej Kaletce. Jestem zdania, że formę tę należy kontynuować z poszerzonym programem zawodów sportowo-rekreacyjnych.

Na zakończenie lata rozegrany został następny rajd samochodowy „Jesień 79" na trasie Olsztyn — Nowa Kaletka. Organizatorzy rajdów AWM „Gryf" i TKKF Gryf nie chcąc podrażać kosztów przejazdu proponowali trasę przejazdu krótką, co nieumniejsza walorów rajdu. Chodzi o to, by kierowcy wraz z pilotami wykazali się jazdą techniczną i sprawnościową oraz wykazali umiejętności sportowe. Dlatego rajdy cieszyły się stosunkowo dużą frekwencją i olbrzymim zainteresowaniem startujących.

Najbardziej masową imprezą dla pracowników OZGraf. była XVIII Spartakiada Zakładowa z udziałem 424 osób. W ramach spartakiady rozegrano zawody: piłki nożnej, piłki ręcznej, lekkoatletyczne, rzuty lotkami, strzelanie z kbks-u i wiatrówki, podnoszenia ciężarka, tenisa stołowego, kręglarskie, warcabowe i szachowe. Natomiast z przyczyn tzw. obiektywnych nie rozegrano dalszych konkurencji spartakiady w koszykówce, siatkówce i brydżu sportowym.

Przed rozpoczęciem spartakiady miałem obawy, czy będzie ona imprezą masową. Później okazało się, na szczęście, że moje obawy były płonne. A pod względem frekwencji nie dużo brakowało do rekordowej. Zapoczątkowana współpraca z Liceum Handlowo-Ekonomicznym pozwoliła po raz pierwszy na rozegranie zawodów lekkoatletycznych juniorów, czyli dla młodocianych pracowników uczących się w szkole zawodowej. Mam nadzieję, że współpraca ze szkołą rozszerzy program spartakiadowy dla młodzieży w bieżącym roku.

Poza wymienionymi imprezami odbyło się kilka turniejów o mistrzostwo wydziału.

Kilka zdań o sekcji kręglarskiej. Mimo niezłej postawy, drużyna Gryfu spadła z I ligi państwowej. Prawdę mówiąc, nie można mieć żalu do zawodników, którym nie jesteśmy w stanie zapewnić podstawowych warunków. Bez własnej kręgielni nie ma co marzyć o sukcesach i rozwoju kręglarstwa zarówno wyczynowego, jak i rekreacyjnego. Niestety, rok ubiegły był słaby nie tylko pod względem osiągniętych wyników. Sekcja kręglarska nie rozwinęła się, a wręcz zmalała do kilku osób. Na ten stan rzeczy złożyło się wiele przyczyn.

Na zakończenie podaję tabelę najlepiej obrazującą ilość imprez, a w tym zawody szczebla zakładowego, okręgowego, ogólnopolskiego i międzynarodowego, oraz liczbę uczestników.

Na liczbę 1175 osób składa się 273 kobiet i 97 dzieci. Jak się więc na wstępie rzekło, był to rok dobry, ale do rekordowego pod względem ilości imprez i liczby osobostartów jeszcze daleko. Od całej załogi zależy, czy bieżący rok będzie lepszy. Osobiście wierzę, że będzie lepszy.

J. STANKIEWICZ

	Mecze	Turnieje	Liczba startujących
1. Rzuty lotkami	—	8	241
2. Tenis stołowy	3	6	161
3. Strzelanie z wiatrówki	1	5	121
4. Kręglarstwo	20	6	119
5. Lekkoatletyka	—	4	108
6. Piłka nożna	9	—	76
7. Rzuty ringo do celu	—	2	73
8. Rajdy samochodowe	—	3	55
9. Warcaby	2	2	49
10. Podnoszenie ciężarka	—	1	49
11. Strzelanie z kbks-u	—	3	46
12. Piłka ręczna	3	—	27
13. Rzut granatem	—	1	21
14. Szachy	1	1	15
15. Siatkówka	3	—	12
16. Trójbój dyrektorski	—	1	3